

ANNA GERECKA-ŻOŁYŃSKA

## PRAWOMOCNOŚĆ DECYZJI PROKURATORSKICH KOŃCĄCYCH POSTĘPOWANIE PRZYGOTOWAWCZE W ŚWIETLE DYREKTYWY *NE BIS IN IDEM*

I. Stabilność decyzji procesowych kończących postępowanie karne stanowi nie tylko ważny element w katalogu gwarancji oskarżonego, lecz także w ujęciu ogólnospołecznym umożliwia właściwe sprawowanie wymiaru sprawiedliwości, w szczególności przez eliminację dowolności ponownego wszczynania przez organy procesowe postępowania karnego<sup>1</sup>. Mając na względzie, że *errare humanum est*, nie można jednak wykluczyć w procesie karnym potrzeby weryfikacji orzeczeń końcowych, która może skutkować ich zmianą. O ile więc, kontrola instancyjna i pozainstancyjna końcowych decyzji procesowych jest niezbędna dla należytego funkcjonowania wymiaru sprawiedliwości, o tyle istotne jest, aby przyjęty jej model nie osłabiał wspomnianego na wstępie kryterium stabilności, np. przez wprowadzenie nadmiernej ilości środków zaskarżenia w ramach kontroli pozainstancyjnej, tzn. uruchamianej już po uzyskaniu przez orzeczenie prawomocności<sup>2</sup>. Szeroko pojmowana „prawomocność” w prawie formalnym klasyfikowana jest jako konstrukcja o charakterze celowym, z której wynika potrzeba zakończenia sprawy powstałej na tle określonego zagadnienia prawnego<sup>3</sup>.

W polskim procesie karnym „prawomocność”, utożsamiana z niepodważalnością decyzji procesowych, definiowana jest w dwóch aspektach: formalnym (wewnętrznym) oraz materialnym (zewnętrznym). Aspekt formalny prawomocności to brak możliwości zaskarżenia decyzji procesowej za pomocą zwykłych środków zaskarżenia, przez co kończy ona formalnie proces i prowadzi do powstania stanu rzeczy osądzonej (*res iudicata*)<sup>4</sup>. Natomiast aspekt materialny prawomocności przejawia się brakiem możliwości wszczęcia albo ponownego prowadzenia postępowania – z punktu widzenia prawomocności formalnej już zakończonego – przeciwko określonej osobie o ten sam czyn. Na

---

<sup>1</sup> Zob. Kaftal (1966): 7.

<sup>2</sup> Por. Gerecka-Żołyńska (2016): 64–65.

<sup>3</sup> Za: Gaberle (1972): 163.

<sup>4</sup> Por. Tylman (1998): 29. Warto podkreślić, że nie jest to wyłączny sposób definiowania przez doktrynę prawomocności formalnej, określa się ją też przy wskazaniu nie tylko braku możliwości zaskarżenia decyzji procesowej za pomocą zwykłych środków odwoławczych, ale wskazuje się nadto na nieodwołalność, niewzruszalność i wykonalność decyzji procesowej. Kwestia nieodwołalności decyzji dyskutowana jest na gruncie art. 435 k.p.k., który pozwala wzruszyć wyrok także w części niezaskarżonej zwyczajnym środkiem odwoławczym. Por. Murzynowski (2000): 193.

gruncie europejskim sytuację tę wyraża reguła *ne bis in idem*, a w systemie anglo-amerykańskim zakaz *double jeopardy*.

W polskiej procedurze karnej prawomocność orzeczenia kończącego postępowanie jest tradycyjnie postrzegana jako ujemna przesłanka procesowa, aktualnie zlokalizowana w art. 17 § 1 pkt 7 k.p.k. Ze względu jednak na dwa wymiary zastosowania zakazu *ne bis in idem*, tzn. krajowy i pozakrajowy, dla pełnej jego interpretacji konieczne jest uwzględnienie art. 114 k.k., który ustala prawne znaczenie orzeczenia wydanego za granicą.

Skutki prawomocności orzeczenia kończącego postępowanie karne *de lege lata* stosunkowo prosto przyporządkować orzeczeniom sądowym, w zakresie zakazu *ne bis in idem* przede wszystkim z uwagi na precyzyjne zdefiniowanie przedmiotu procesu karnego i przyjęcie zasady jego niepodzielności oraz zdecydowane odrzucenie przez doktrynę sugerowanej przez Stanisława Śliwińskiego koncepcji procesu dodatkowego<sup>5</sup>, natomiast w zakresie stanu *res iudicata* także z powodu, wspomnianego już, ustawowego określenia systemu środków zaskarżenia.

Trudności interpretacyjne pojawiają się jednak wtedy, gdy skutki prawomocności orzeczenia kończącego postępowanie karne dotyczą decyzji prokuratorskiej, a ich ocena dokonywana jest na tle funkcjonowania zakazu *ne bis in idem*. Możliwość ponownego wszczęcia lub kontynuowania postępowania karnego umorzonego uprzednio decyzją prokuratorską skłania do refleksji w obrębie dwóch płaszczyzn tematycznych: po pierwsze, gdy zakaz *ne bis in idem* konfrontowany jest z decyzją organu krajowego (wymiar krajowy) i po drugie, z decyzją organu innego państwa (wymiar pozakrajowy). W tym ostatnim przypadku komentarza wymaga przede wszystkim zakres zastosowania zakazu *ne bis in idem* w ramach współpracy między państwami członkowskimi Unii Europejskiej, ponieważ podejmowane przez nie wysiłki na rzecz uniwersalizacji jego funkcjonowania doprowadziły do wypracowania wiążących regulacji prawnych, których konsekwencją jest przełamanie reguły, że zakaz *ne bis in idem* obowiązuje wyłącznie w stosunku do terytorium państwa, w którym wyrok został wydany<sup>6</sup>.

II. W pierwszym z wyliczonych powyżej ujęć kwestia prawomocności prokuratorskiego postanowienia o umorzeniu postępowania karnego w kontekście możliwości jego podjęcia intensywnie absorbowwała doktrynę, i to na podstawie regulacji zawartych we wszystkich obowiązujących dotychczas kodeksach postępowania karnego<sup>7</sup>. Przytaczanie formułowanych na przestrzeni lat poglądów jest zbędne, niemniej trzeba zauważyć, że kilkadziesiąt lat sporów doktrynalnych przyczyniło się do wypracowania głównych stano-

<sup>5</sup> Zob. Śliwiński (1959): 123–128.

<sup>6</sup> W klasycznym ujęciu międzynarodowego prawa karnego skutek *res iudicata* łączony jest tylko z krajowym wyrokiem karnym i nie odnosi się do wyroków zewnętrznych, dlatego też na płaszczyźnie międzynarodowej zakaz *ne bis in idem* nie jest powszechnie uznawany. Szerzej Płachta (2003): 630–631.

<sup>7</sup> Np. Haber (1961): 442; Daszkiewicz (1964): 41, 42; Kaftal (1966): 176–177; Waltoś (1968): 322–328; Gaberle (1972): 120–198; Rogalski (2005): 471–491; Sakowicz (2011): 287–290.

wisk, które zyskują mniejsze lub większe poparcie komentatorów. Poglądy te, rzecz znamienna, znajdują odzwierciedlenie w orzecznictwie Sądu Najwyższego, którego stanowisko ostatecznie ma znaczny wpływ na wyznaczenie preferowanego nurtu.

Na gruncie obowiązującego stanu prawnego wątpliwości podnoszone są przede wszystkim co do literalnej wykładni art. 327 § 1 k.p.k. w zakresie, w jakim przepis ten wyklucza możliwość podjęcia umorzonego postępowania, na rzecz konieczności jego wznowienia. W tym kontekście kluczową pozycję nadal zajmuje postanowienie Sądu Najwyższego z 17 czerwca 1994 r. w którym przyjęto, że w przypadku prawomocnego umorzenia postępowania przygotowawczego zakaz *ne bis in idem* obowiązuje nawet wtedy, gdy ostatecznie nie doszło do przedstawienia zarzutu osobie podejrzanej, wspomniany zakaz stanowi więc nie tylko przeszkodę do wszczęcia innego postępowania o ten sam czyn przeciwko określonej osobie, ale wyłącza też możliwość bezprawnej kontynuacji prawomocnie umorzonego postępowania<sup>8</sup>. Przychylając się do wspomnianego stanowiska Sądu Najwyższego, warto podkreślić, że osoba, która w postępowaniu przygotowawczym występowała w charakterze podejrzanego, traci cechę anonimowości przez co podmiotowo jest związana z danym postępowaniem, nawet jeżeli nie doszło do formalnego przedstawienia zarzutu<sup>9</sup>. Problem ten doskonale obrazuje sytuacja związana z czynami, których opis nie jest możliwy bez wskazania osoby sprawcy, w związku z czym jego dane pojawiają się już w postanowieniu o wszczęciu postępowania<sup>10</sup>. Kolejne więc próby podjęcia, a nie wznowienia umorzonego postępowania, mimo że nadal koncentruje się ono wokół tej samej osoby, muszą być postrzegane jako forma nękania procesowego, z wyraźnym przekroczeniem zakazu *ne bis in idem*, także w przypadku wykorzystywania forteli procesowych, np. przez przyjęcie odmiennej kwalifikacji prawnej czynu przy tej samej podstawie faktycznej.

W stadium postępowania przygotowawczego wątpliwości co do stabilności prawomocnych decyzji kończących postępowanie ujawniają się również w związku z możliwością ich uchylenia przez prokuratora generalnego w trybie przewidzianym w art. 328 § 1 k.p.k. Prokurator generalny może uchylić prawomocne postanowienie o umorzeniu postępowania w stosunku do osoby, która występowała w charakterze podejrzanego, jeżeli stwierdzi, że umorzenie postępowania było niezasadne – po upływie roku od daty uprawomocnienia się postanowienia o umorzeniu postępowania, zmiana może nastąpić tylko

<sup>8</sup> Postanowienie Sądu Najwyższego z 17 czerwca 1994 r., WZ 122/94, OSN KW 1994, z. 9, poz. 64. Wyrażony przez SN pogląd był wysoce nowatorski, kładł nacisk na ochronę osoby ściganej i przełamywał dotychczasową literalną wykładnię art. 293 § 1 i 2 k.p.k. z 1969 r., zgodnie z którym decyzja o wznowieniu, a nie podjęciu postępowania umorzonego wymagana była wtedy, gdy w umorzonym postępowaniu doszło do przesłuchania w charakterze podejrzanego. Szerzej Kmieciak (1998): 194–195 wraz z przywołanymi glosami do ww. postanowienia: glosa krytyczna – Mik 1995: 79–93; glosa częściowo krytyczna – Kmieciak (1995): 78–79; glosa aprobująca – Tylman (1995): 85–89.

<sup>9</sup> Kwestię tę na podstawie rozwiązań przyjętych w Kodeksie postępowania karnego z 1969 r. wyczerpująco omówił Gaberle (1972): 178–183.

<sup>10</sup> Np. art. 149 k.k. (dzieciobójstwo), art. 206 k.k. (bigamia).

na korzyść podejrzanego (art. 328 § 2 k.p.k.)<sup>11</sup>, zatem przez rok prawomocność tego postanowienia z punktu widzenia ochrony interesu podejrzanego ma względną stabilność, co zapewne go niepokoi, ale równocześnie jest zgodne z *ratio legis* wspomnianego przepisu. Celem obowiązywania art. 328 k.p.k. jest bowiem możliwość weryfikacji krytycznie ocenionego przez prokuratora generalnego postanowienia w sytuacji, gdy brak warunków do podjęcia decyzji o wznowieniu umorzono postępowania, które przewiduje art. 327 § 2 k.p.k. W tym przypadku uprawnienia prokuratora generalnego nie wykraczają jednak poza zakaz *ne bis in idem*, ponieważ mieszczą się w ramach instytucji procesowej, której możliwość wykorzystania ustawodawca przewidział w toku danego postępowania, aczkolwiek już po podjęciu decyzji o jego zakończeniu. W literaturze podkreśla się zatem, że decyzja prokuratora generalnego uchylająca postanowienie o umorzeniu postępowania przygotowawczego powinna być postrzegana tylko jako pewna osobliwość śledztwa lub dochodzenia, niemająca związku z postępowaniem odwoławczym i obowiązującymi w nim zasadami<sup>12</sup>, mimo że prokurator generalny podejmuje ją wobec prawomocnego postanowienia o zakończeniu postępowania. Dla utrzymania stabilności prawomocnych decyzji prokuratorskich kończących postępowanie w omawianym przypadku istotnie znaczenie posiada decyzja sądu wydana w ramach uruchomionej przez strony kontroli zażaleniowej postanowienia o umorzeniu śledztwa lub dochodzenia, dlatego że prokuratorskie postanowienie o umorzeniu śledztwa lub dochodzenia utrzymane w mocy przez sąd po rozpoznaniu zażalenia nie może zostać uchylone przez prokuratora generalnego (art. 328 § 1 k.p.k., zd. drugie).

Warto zasygnalizować też zbieżność sytuacji powstałej w wyniku wymuszenia oskarżenia przez pokrzywdzonego – w sprawie o przestępstwo ścigane w trybie publicznoskargowym – przez wniesienie oskarżenia subsydiarnego. Z art. 55 § 1 k.p.k. w zw. z art. 330 § 2 k.p.k. i w zw. z art. 53 k.p.k. wynika, że pokrzywdzony w terminie miesiąca od doręczenia mu zawiadomienia o wydaniu powtórnego postanowienia o odmowie wszczęcia postępowania albo o umorzeniu postępowania w sprawie o przestępstwo ścigane w trybie publicznoskargowym może wnieść akt oskarżenia do sądu. I chociaż przyznane pokrzywdzonemu uprawnienie nie należy do katalogu środków zaskarżenia, skuteczne wniesienie skargi przez oskarżyciela subsydiarnego podważa decyzję prokuratorską i uniemożliwia jej prawomocność. Jednakże i w tym układzie procesowym nie można wskazywać na przekroczenie zakazu *ne bis in idem*, ponieważ w grę wchodzi wykorzystanie instytucji procesowej kwalifikowanej jako inicjatywa pokrzywdzonego, możliwa do zrealizowania w toku danego postępowania. Warto równocześnie podkreślić, że uruchamiane przez pokrzywdzonego postępowanie posiada nadrzędny charakter, tzn. wniesienie skargi subsydiarnej blokuje kontrolne uprawnienia prokuratora generalne-

<sup>11</sup> Wskazany termin wyznaczony został art. 1 pkt 65 ustawy z 11 marca 2016 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania karnego oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. 2016, poz. 437), przez wydłużenie z 6 miesięcy do roku okresu, w którym zmiana postanowienia o umorzeniu postępowania może nastąpić na niekorzyść podejrzanego.

<sup>12</sup> Marszał (2003) wskazuje m.in. na absencję zakazu *reformationis in peius*.

go, ponieważ skutkuje zawisłością sprawy przed sądem, a prowadzenie dwóch równoległych postępowań wobec tego samego czynu i tej samej osoby jest niedopuszczalne (art. 17 § 1 pkt 7 k.p.k.). Mając z kolei na względzie instytucję wznowienia postępowania, trzeba zaznaczyć, że w przypadku postępowania złożonego podmiotowo, jeżeli pokrzywdzony zdecyduje się wnieść oskarżenie subsydiarne tylko wobec wybranych podejrzanych, prokurator zachowa uprawnienie do wznowienia postępowania przygotowawczego wobec podejrzanych nieobjętych oskarżeniem<sup>13</sup>.

Uwzględniając powyższe dygresje, można stwierdzić, że prawomocne prokuratorskie postanowienie o umorzeniu postępowania karnego osiąga skutek tożsamy z postanowieniem o umorzeniu postępowania wydanym przez sąd, a w konsekwencji stanowi ujemną przesłankę procesową w rozumieniu art. 17 § 1 pkt 7 k.p.k., jednakże tylko wtedy, gdy nie zachodzą warunki do wznowienia umorzonego postępowania (art. 327 § 2 k.p.k.) lub nie nastąpiło uchYLENIE postanowienia o umorzeniu postępowania przez prokuratora generalnego (art. 328 § 1 i 2 k.p.k.). Niemniej – jak słusznie podkreślał jeszcze na gruncie obowiązywania Kodeksu postępowania karnego z 1969 r. Mieczysław Siewierski – wskazane ograniczenia przekonują, że pojęcie *res iudicata* systemowo zastrzeżone jest wyłącznie dla oceny orzeczeń sądowych. Wobec prawomocnych decyzji prokuratora o umorzeniu postępowania przygotowawczego zasadne jest posługiwanie się określeniem „wygaśnięcie prawa do oskarżenia”. Konsumpcja skargi publicznej, która uniemożliwia bezpodstawne kontynuowanie postępowania przeciwko określonej osobie o ten sam czyn, postrzegana jest jako element gwarancyjny z punktu widzenia ochrony procesowego interesu podejrzanego, natomiast konstrukcyjnie odpowiada przesłance *res iudicata*, stąd w teorii procesu karnego zgodnie przyjmuje się, że przepis art. 17 § 1 pkt 7 k.p.k. obejmuje również wygaśnięcie skargi.

**III.** Funkcjonowanie zakazu *ne bis in idem* wymaga odrębnego komentarza, gdy jego ocena dokonywana jest dla potrzeb polskiego postępowania karnego, ale dotyczy orzeczenia kończącego postępowanie karne, wydanego przez organ państwa członkowskiego Unii Europejskiej. Konieczność uwzględniania tego rodzaju decyzji wynika z treści art. 54 Konwencji wykonawczej do Układu z Schengen podpisanego 14 czerwca 1985 r., która to od daty wejścia w życie traktatu amsterdamskiego stała się częścią *acquis communautaire* Unii Europejskiej<sup>14</sup>. Zgodnie z treścią art. 54 KWUS osoba, której proces zakończył się wydaniem prawomocnego wyroku na obszarze jednej umawiającej się strony, nie może być ścigana na obszarze innej umawiającej się strony za ten

<sup>13</sup> Por. Steinborn (2001): 75.

<sup>14</sup> Konwencja wykonawcza do układu z Schengen z 14 czerwca 1985 r. między rządami państw unii gospodarczej Beneluksu, Republiki Federalnej Niemiec oraz Republiki Francuskiej w sprawie stopniowego znoszenia kontroli na wspólnych granicach, podpisana 19 czerwca 1990 r. w Schengen, Dz. Urz. UE 2000, L 239: 13 (dalej jako: KWUS). KWUS wraz ze zbiorem przepisów na podstawie układu z Schengen przyjętych w 1997 r. została włączona w *acquis communautaire* na mocy specjalnego protokołu nr 2, dołączonego przez traktat amsterdamski do TWE i TUE; szerzej Peers (2006): 44–48.

sam czyn, pod warunkiem że została nałożona i wykonana kara lub jest ona w trakcie wykonywania, lub nie może już być wykonana na mocy przepisów prawnych skazującej umawiającej się strony. O doniosłym znaczeniu reguły *ne bis in idem* w systemie współpracy między państwami członkowskimi Unii Europejskiej świadczy też obecność tej reguły w Karcie praw podstawowych Unii Europejskiej (art. 50)<sup>15</sup>.

Pozycja zakazu *ne bis in idem* w systemie współpracy w sprawach karnych państw członkowskich Unii Europejskiej nie ma charakteru wyjątkowego, ale stanowi pochodną przyjętej przez nie koncepcji tej współpracy, wyznaczonej w TFUE, Dział V: Przestrzeń wolności, bezpieczeństwa i sprawiedliwości<sup>16</sup>. Utrzymanie i rozwój współpracy w sprawach karnych oparto na zasadzie wzajemnego uznawania orzeczeń i wyroków sądowych, o czym postanowiono w art. 82 ust. 1 TFUE<sup>17</sup>. Relację między funkcjonowaniem zakazu *ne bis in idem* oraz zasadą wzajemnego uznawania orzeczeń i wyroków sądowych trafnie i zwięźle przedstawił Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej (TSUE) w uzasadnieniu wyroku z 28 września 2006 r., podkreślając, że: „zawarta w art. 54 KWUS zasada *ne bis in idem*, oznacza w sposób nieunikniony, że między umawiającymi się państwami istnieje wzajemne zaufanie co do systemów sądownictwa karnego i że każde ze wspomnianych państw akceptuje stosowanie prawa karnego obowiązującego w innych umawiających się państwach, nawet gdy zastosowanie własnego prawa krajowego prowadziłoby do innego rozwiązania”<sup>18</sup>.

Literalna wykładnia wskazuje, że moc prawna zasady wzajemnego uznawania orzeczeń i wyroków sądowych jest klarowna wobec orzeczeń sądowych, mniej oczywista może się wydawać w odniesieniu do decyzji procesowych podejmowanych w stadium pozasądowym. Wątpliwości te mają jednak iluzoryczny charakter, ponieważ w instrumentach dotyczących współpracy w sprawach karnych zasada wzajemnego uznawania orzeczeń i wyroków sądowych uwzględniana jest już w preambule tych dokumentów bez względu na to, czy zakres współpracy obejmuje postępowanie pozasądowe czy jurysdykcyjne. W tym kontekście można wskazać na przykład dyrektywę w sprawie europejskiego nakazu dochodzeniowego w sprawach karnych<sup>19</sup>, w której przyjęto, że

<sup>15</sup> Art. 50 Karty praw podstawowych Unii Europejskiej, Dz. Urz. UE 2007, C 303, poz. 1.

<sup>16</sup> Traktat o funkcjonowaniu Unii Europejskiej, Dz. U. UE 2016, C 302/1, Dz. U. 2004, poz. 864 (dalej jako: TFUE). Z treści art. 67 ust. 3 TFUE wynika, że przestrzeń wolności bezpieczeństwa i sprawiedliwości (PWBis) obejmuje m.in. współpracę w sprawach karnych.

<sup>17</sup> Zasada wzajemnego uznawania pojawiła się postanowieniach szczytu w Tampere z 1999 r. i określona została jako kamień węgielny współpracy wymiarów sprawiedliwości w sprawach karnych Unii. Obecnie funkcjonuje zarówno w prawie pierwotnym (art. 82 ust. 1 TFUE), jak i w prawie wtórnym. Obok „zasady wzajemnego uznawania” kluczowe znaczenie posiada też „zasada wzajemnego zaufania”, która mimo że nie została bezpośrednio wyrażona w akcie prawnym, to jednak systemowo stanowi warunek *sine qua non* współpracy w obszarze PWBis. Szerzej Ostrowski (2015): 166.

<sup>18</sup> Np. wyrok z 9 marca 2006 r., sprawa *Esbroeck* (C-436/04), a także wyrok z 11 lutego 2003 r., sprawy połączone *Gözütok* (C-187/01)/ *Brügge* (C-385/01).

<sup>19</sup> Dyrektywa Parlamentu Europejskiego i Rady nr 2014/41/UE z 3 kwietnia 2014 r. w sprawie europejskiego nakazu dochodzeniowego w sprawach karnych, Dz. Urz. UE L 130: 1.



europejski nakaz dochodzeniowy posiada wymiar horyzontalny, dlatego też dotyczy wszystkich czynności dochodzeniowych mających na celu gromadzenie materiału dowodowego, a więc podejmowanych także poza stadium sądowym.

Dla wyznaczenia zakresu obowiązywania zasady wzajemnego uznawania konieczne jest uwzględnienie pozycji, jaka została jej wyznaczona w TFUE, z zachowaniem dystansu do przyjętej terminologii. Zasada wzajemnego uznawania nie jest bowiem jednolicie określana w aktach prawa pierwotnego i wtórnego<sup>20</sup>. Brak jednolitości wobec zdefiniowania zasady wzajemnego uznawania widoczny jest już w poszczególnych postanowieniach Działu V TFUE. W art. 67 kreującym przestrzeń wolności, bezpieczeństwa i sprawiedliwości w ust. 3, dotyczącym współpracy w sprawach karnych, użyto sformułowania „wzajemne uznawanie orzeczeń sądowych w sprawach karnych”, podczas gdy – jak wspomniano wyżej – w art. 82 ust. 1 TFUE występuje wyrażenie „zasada wzajemnego uznawania orzeczeń i wyroków sądowych”<sup>21</sup>. Z kolei w okresie poprzedzającym wejście w życie TFUE, gdy współpraca państw członkowskich w sprawach karnych prowadzona była w obrębie tzw. trzeciego filaru Unii Europejskiej, gdzie głównym dokumentem prawa wtórnego były decyzje ramowe wydawane na podstawie art. 31 i 34 ust. 2 lit. b TUE<sup>22</sup> (w niektórych z nich używano sformułowania „zasada wzajemnego uznawania”<sup>23</sup>, bez określenia rodzaju decyzji procesowych, do których zastosowanie ma zasada wzajemnego uznawania orzeczeń w sprawach karnych<sup>24</sup>). W efekcie więc może pojawić się błędna sugestia, że zakres zastosowania zasady w prawie wtórnym jest szerszy. Interpretacja taka jest jednak niedopuszczalna ze względu na hierarchiczny układ źródeł prawa Unii Europejskiej i nadrzędną w nim rolę TFUE, która jest podkreślana również w poszczególnych instrumentach przyjmowanych na poziomie prawa wtórnego<sup>25</sup>.

<sup>20</sup> Wątpliwości związane z problem braku jednolitości terminologicznej w kwestii pojęcia zasady wzajemnego uznawania wyroków i orzeczeń sądowych trafnie i wyczerpująco przedstawił Barwina (2014): 47–49.

<sup>21</sup> W art. 81 ust. 1 TFUE, który dotyczy współpracy w sprawach cywilnych o skutkach transgranicznych, pojawiło się z kolei określenie „zasada wzajemnego uznawania orzeczeń sądowych i pozasadowych”.

<sup>22</sup> Traktat o Unii Europejskiej (TUE), wersja skonsolidowana, Dz. Urz. UE C 83: 13.

<sup>23</sup> Tak np. motyw i(1) decyzji ramowej Rady 2003/577/WSiSW z 22 lipca 2003 r. w sprawie wykonywania w Unii Europejskiej postanowień o zabezpieczeniu mienia i środków dowodowych, Dz. Urz. UE. L 196, poz. 45.

<sup>24</sup> Tak np. w motywie 2 preambuły decyzji ramowej Rady 2008/675/WSiSW z 24 lipca 2008 r. w sprawie uwzględnienia w nowym postępowaniu karnym wyroków skazujących zapadłych w państwach członkowskich, Dz. Urz. UE L 220: 32.

<sup>25</sup> Tak np. w motywie 2 preambuły dyrektywy Parlamentu Europejskiego i Rady nr 2014/41/UE z 3 kwietnia 2014 r. w sprawie europejskiego nakazu dochodzeniowego w sprawach karnych, Dz. U. UE L 130: 1. Na tym tle warto też wspomnieć o pojęciu „wyrok skazujący”, które pojawiło się w przywołanej już powyżej decyzji ramowej z 2008 r. w sprawie uwzględnienia w nowym postępowaniu karnym wyroków skazujących zapadłych w państwach członkowskich Unii Europejskiej. Z treści art. 2 wspomnianej decyzji ramowej wynika, że na jej potrzeby za „wyrok skazujący” uznaje się każde prawomocne orzeczenie sądu właściwego w sprawach karnych uznające daną osobę za winną popełnienia przestępstwa. Decyzja ta – jak podkreślono w motywie 3 jej preambuły – przyjęta została w celu nałożenia na państwo członkowskie obowiązku uwzględnienia w prowadzonych postępowaniach karnych, skutków wynikłych z zapadłych w innych państwach

W ocenie TSUE stosowanie zasady wzajemnego uznawania orzeczeń wobec decyzji procesowych podejmowanych w stadium pozasądowym jest uzasadnione, co więcej, pogląd wyrażony przez Trybunał w tym przedmiocie nawiązywał do stosowania zakazu *ne bis in idem*. W wspomnianym już wyroku wydanym dla połączonych spraw *Gözütok/ Brügge* Trybunał uznał, że zakaz *ne bis in idem*, w postaci, w jakiej został sformułowany w art. 54 KWUS, ma zastosowanie także do postępowań zakończonych (bez udziału sądu) decyzją prokuratora, któremu prawo krajowe nadaje uprawnienia w tym celu, gdy sprawca wypełni nałożone na niego w decyzji prokuratora obowiązki (w grę wchodzi kwestia wykonania środków o charakterze pieniężnym). W uzasadnieniu orzeczenia sformułowano kilka trafnych argumentów przekonujących o słuszności dokonanej wykładni, zarówno z punktu widzenia prawa karnego procesowego, jak i materialnego. Podkreślono zatem, że w ujęciu traktatowym możliwość zastosowania art. 54 KWUS nigdy nie była uzależniona od realizacji warunku ujednoczenia lub przynajmniej zbliżenia przepisów proceduralnych dotyczących zakończenia postępowania karnego, z którymi łączyłby się zakaz ponownego ścigania sprawcy z powodu popełnienia tego samego czynu<sup>26</sup>. Fakt, że decyzja kończąca postępowanie karne nie posiada formy orzeczenia sądowego nie może więc wpływać na ocenę skutków zakończenia postępowania karnego, ponieważ podważałoby to wzajemne zaufanie między państwami członkowskimi do właściwych im systemów wymiaru sprawiedliwości. Dlatego też – jak tłumaczy Trybunał – zastosowanie przez jedno z państw członkowskich zakazu *ne bis in idem* zgodnie z art. 54 KWUS w przypadku, gdy w innym państwie członkowskim postępowanie karne prowadzone było bez obecności sądu, nie może być uzależniane od warunku, że system prawny państwa członkowskiego, w którym zakaz *ne bis in idem* ma zostać zastosowany, również nie

---

członkowskich wyroków skazujących. Konsekwencje wynikające z przyjęcia omawianej decyzji ramowej nie wchodzą jednak bezpośrednio w relację z zakazem *ne bis in idem*, ponieważ – jak wynika z treści art. 1 omawianej decyzji ramowej – ma ona na celu określenie warunków, zgodnie z którymi w postępowaniu karnym prowadzonym przeciwko danej osobie w jednym z państw członkowskich uwzględniane są uprzednie wyroki skazujące zapadłe w innych państwach członkowskich wobec tej samej osoby, dotyczące jednak, nie tych samych, ale innych zdarzeń. *Ratio legis* decyzji ramowej z 2008 r., jak ujęto w motywie 6 jej preambuły, uzasadnia zatem określenie – przynajmniej na poziomie minimalnym – wspólnych skutków, jakie prawomocne orzeczenia skazujące wydane także w innych państwach członkowskich wywołują w późniejszych postępowaniach np. przy wymiarze kary, ocenie warunków powrotu do przestępstwa, pomija natomiast kwestię przesłanek dopuszczalności prowadzenia postępowania karnego. Cel przyjęcia decyzji ramowej w sprawie uwzględnienia w nowym postępowaniu karnym wyroków skazujących zapadłych w państwach członkowskich określony został również w jej art. 4, w którym przyjęto, że stanowi ona dokument skoordynowany z Konwencją o międzynarodowej ważności wyroków karnych sporządzoną 28 maja 1970 r. w Hadze (European Treaty Series, nr 70) i zastępuje art. 56 wspomnianej konwencji w stosunkach między państwami członkowskimi będącymi stronami konwencji bez uszczerbku dla stosowania tego artykułu w stosunkach między państwami członkowskimi a państwami trzecimi (Polska nie jest stroną tej Konwencji).

<sup>26</sup> Nadto w uzasadnieniu wyroku z 28 września 2006 r. w sprawie *Gasparini i in.* (C-476/04) Trybunał słusznie zauważył, że w przepisie art. 54 KWUS nie zawarto żadnego odniesienia do treści wyroku, który stał się prawomocny, dlatego też nie ma powodu, aby przesądzać, że przepis ten znajduje zastosowanie wyłącznie do wyroków skazujących.



wymaga udziału sądu<sup>27</sup>. Dokonana przez Trybunał wykładnia art. 54 KWUS jest powszechnie aprobowana przede wszystkim dlatego, że nadaje pierwszeństwo przedmiotowi i celowi tego przepisu, przesuując na dalszy plan kwestie proceduralne.

Zaprezentowana wykładnia art. 54 KWUS nie tylko potwierdza rolę prokuratora w postępowaniu karnym, jako organu uprawnionego do wydawania decyzji o jego zakończeniu, ale pozwala wyjaśnić też inne wątpliwości pojawiające się w kwestii prokuratorskich decyzji o umorzeniu postępowania karnego. Na tym tle rozważać można między innymi kontrowersje wokół stosowania zakazu *ne bis in idem* względem prawomocnych decyzji prokuratora o zakończeniu postępowania karnego, niepołączonych z nałożeniem na podejrzanego obowiązku spełnienia określonych środków karnych. Kwestia ta – mając na względzie wcześniejsze rozważania – posiada znaczenie dla rozwiązań funkcjonujących w polskim procesie karnym, w którym prokurator pozbawiony jest takich kompetencji, a jego decyzje o zakończeniu postępowania karnego wynikają przede wszystkim z pojawienia się ujemnej przesłanki procesowej określonej w art. 17 § 1 k.p.k. W tym kontekście tytułem przykładu można ponownie odwołać się do wspomnianego już wyroku z 28 września 2006 r. w sprawie *Gasparini i in.*<sup>28</sup>, w którym TSUE odniósł się między innymi do kwestii stosowania zakazu *ne bis in idem* w sytuacji umorzenia postępowania w stadium przedsądowym ze względu na upływ terminu przedawnienia, co skutkowało bezwarunkowym zakończeniem postępowania. Dokonując po raz kolejny wykładni art. 54 KWUS, Trybunał stwierdził, że jeżeli wobec prawomocnie zakończonego postępowania celem przyjętego rozwiązania jest zapewnienie osobie ściganej prawa do swobodnego przemieszczania się bez obawy wszczęcia postępowania o ten sam czyn w innym państwie, to zachowanie możliwości wszczęcia takiego postępowania mimo uwzględnionego w innym państwie terminu przedawnienia podważałoby cel wynikający z ustanowienia omawianego przepisu. Warto też zauważyć, że w przyjętym przez Trybunał nurcie interpretacyjnym skuteczność zakazu *ne bis in idem* nie jest uzależniona od zbieżności przewidzianych w ustawodawstwach poszczególnych państw członkowskich terminów przedawnienia, ponieważ prawne ramy współpracy nie wymagają w tym przedmiocie harmonizacji lub zbliżenia<sup>29</sup>.

Dla oceny podjęcia przez prokuratora decyzji o odmowie wszczęcia postępowania, względnie jego umorzenia z uwagi na pojawienie się ujemnej przesłanki procesowej w postaci zakazu *ne bis in idem*, niezbędne jest jednak ustalenie, czy czyn, którego dotyczy prawomocne orzeczenie, jest tożsamy z podstawą faktyczną śledztwa lub dochodzenia, w którym postanowienie o umorzeniu postępowania ma zostać wydane. W efekcie ujawniła się potrzeba nie tylko krajowej, ale i zewnętrznej kontroli *idem* i jego zakresu. Słusz-

<sup>27</sup> Wspomniany wyrok z 11 lutego 2003 r., sprawy połączone *Gözütok (C-187/01)/ Brügger (C-385/01)*, teza 34.

<sup>28</sup> C-467/04.

<sup>29</sup> Tak też przyjęto we wspomnianych wyrokach: z 11 lutego 2003 r. w sprawach połączonych C-187/01 i C-385/01 *Gözütok/ Brügger* (teza 32) oraz z 9 marca 2006 r. w sprawie *Van Esbroeck*, (C-436/04), teza 29.

nie zatem w literaturze podkreśla się, że zasada *ne bis in idem* kreuje ten fragment współpracy w sprawach karnych, w którym rzeczywiście widoczny jest praktyczny wpływ prawa unijnego na krajowe prawo karne, przy czym równocześnie prognozuje się wzrost znaczenia wspomnianej zasady wraz ze zwiększeniem ilości spraw, w których swoją obecność ujawni element między-państwowy<sup>30</sup>. Uwzględniając więc samodzielność systemów prawa karnego państw członkowskich, trzeba stwierdzić, że przy interpretowaniu *idem* niezbędne jest wykorzystanie orzecznictwa TSUE.

W wspomnianym już wyroku z 9 marca 2006 r. w sprawie *van Esbroeck*<sup>31</sup> TSUE jednoznacznie zadecydował o wykładni art. 54 KWUS, uznając tożsamość zdarzenia – rozumianego jako istnienie całości, na którą składają się nierozdzielnie związane ze sobą zachowania, niezależnie od ich kwalifikacji prawnej lub chronionego interesu prawnego – za decydujące kryterium zastosowania tego przepisu. W uzasadnieniu wyroku podkreślono natomiast, że komentowany przepis dotyczy jedynie spornego czynu jako zdarzenia, z pominięciem jego kwalifikacji prawnej, w związku z czym możliwość istnienia rozbieżnych kwalifikacji prawnych tego samego czynu w umawiających się państwach nie może stanowić przeszkody w zastosowaniu art. 54 KWUS<sup>32</sup>. W tym kontekście niemożliwe jest również uwzględnienie kryterium tożsamości chronionego interesu prawnego, ponieważ interes ten może być różny dla każdego z umawiających się państw<sup>33</sup>. Odmienna redakcja i wykładnia przepisu art. 54 KWUS, która uwzględniałaby kryterium oparte na kwalifikacji prawnej czynu lub chronionym interesie prawnym, ze względu na brak harmonizacji krajowych systemów prawa karnego tworzyłaby przeszkody w zakresie swobody przepływu w ramach obszaru Schengen, w liczbie odpowiedniej do ilości systemów karnych istniejących w umawiających się państwach<sup>34</sup>.

Kilka słów komentarza warto poświęcić poruszonej już wcześniej na gruncie przepisów krajowych kwestii stosowania zakazu *ne bis in idem* w sytuacji zakończenia postępowania przygotowawczego w fazie *in rem*, bez przedstawienia zarzutu. O ile możliwość taka w szczególnych przypadkach w przestrzeni krajowej jest dopuszczalna, o tyle w ramach współpracy karnej między państwami członkowskimi nie istnieje. W wyroku z 25 lipca 2018 r. w sprawie *AY*<sup>35</sup> Trybunał, rozpatrując pytanie prejudycjalne dotyczące odmowy wykonania europejskiego nakazu aresztowania (ENA) z uwagi na uwzględnienie zakazu *ne bis in idem*, stwierdził, że decyzja prokuratora o zakończeniu postępowania przeciwko nieznanemu sprawcy, w którym to postępowaniu w charakterze świadka została przesłuchana wyłącznie osoba, której europejski nakaz aresztowania dotyczy i wobec której nie przeprowadzono postępowania karnego, nie stwarza warunków do stosowania zakazu *ne bis in idem*. Trybunał ponownie

<sup>30</sup> Szerzej Kempen, Bemelmans (2018): 250.

<sup>31</sup> C-436/04.

<sup>32</sup> Por. wyrok z 9 marca 2006 r. w sprawie *van Esbroeck* (C-436/04), teza 27 i 31.

<sup>33</sup> Por. wyrok z 9 marca 2006 r. w sprawie *van Esbroeck* (C-436/04), teza 32.

<sup>34</sup> Por. wyrok z 9 marca 2006 r. w sprawie *van Esbroeck* (C-436/04), teza 35.

<sup>35</sup> C-268/17.

zrównał skutki wynikające z prawomocnej decyzji prokuratorskiej kończącej postępowanie karne z tymi, jakie wynikają z orzeczenia sądowego, uznając prokuratora za organ powołany do uczestniczenia w wymiarze sprawiedliwości w sprawach karnych, w określonym porządku prawnym<sup>36</sup>, ale uznał, że zakaz *ne bis in idem* może zostać zastosowany wyłącznie wtedy, gdy w wyniku przeprowadzonego postępowania karnego prawo oskarżyciela publicznego do wniesienia oskarżenia wygasło przez wydanie decyzji wobec określonej osoby i w stosunku do zarzucanych jej czynów. W ten oto sposób jednoznacznie wskazano, że zastosowanie zakazu *ne bis in idem* może nastąpić jedynie po przeprowadzeniu zakończonego prawomocnym orzeczeniem postępowania karnego wobec określonej osoby o ten sam czyn. Nie odnosi się zatem do osób, które jako świadkowie w toku postępowania karnego zostały wyłącznie przesłuchane<sup>37</sup> w ramach podejmowanych czynności dowodowych. Wątpliwości co do zastosowania zasady *ne bis in idem* mogłyby się zatem pojawić, gdyby umorzenie postępowania karnego przed przedstawieniem zarzutu osobie podejrzanej nie stanowiło w danym państwie przeszkody do wszczęcia nowego postępowania o ten sam czyn, na co zwrócono uwagę w wyroku TSUE z 22 grudnia 2008 r. w sprawie *Turansky*<sup>38</sup>. Nawiązując do wcześniejszych rozważań, warto raz jeszcze w tym miejscu podkreślić, że na gruncie polskim wszczynanie nowych postępowań o ten sam czyn wobec osoby, której w umorzonym postępowaniu nie przedstawiono zarzutu, nie jest możliwe.

Trzeba jednak podkreślić, że mimo eksponowania zasady wzajemnego uznawania Trybunał ostatnio przesyła sygnały sprzeciwu wobec „automatyzacji” współpracy między państwami członkowskimi, wynikającej z jej bezrefleksyjnego stosowania. Na tym tle uwagę zwraca wyrok TSUE z 29 czerwca 2016 r. w sprawie *Kossowski*<sup>39</sup>, w którym odnosząc się do decyzji polskiego prokuratora o umorzeniu postępowania karnego, Trybunał jednoznacznie wskazał, że wzajemne zaufanie może prawidłowo funkcjonować wyłącznie w sytuacji, gdy drugie umawiające się państwo jest w stanie – na podstawie dokumentów przekazanych przez pierwsze umawiające się państwo – upewnić się, że dane rozstrzygnięcie właściwych organów pierwszego państwa członkowskiego stanowi rzeczywiście prawomocne rozstrzygnięcie zawierające ocenę sprawy co do istoty. W rezultacie zawartą w art. 54 KWUS zasadę *ne bis in idem*, odczytywaną w świetle art. 50 Karty praw podstawowych, należy interpretować w ten sposób, że postanowienie prokuratora kończące postępowanie karne i umarzające prawomocnie – z zastrzeżeniem wznowienia postępowania lub uchylecia postanowienia – postępowanie przygotowawcze prowadzone przeciwko osobie, bez nałożenia kary, nie może zostać uznane za prawomocne orzeczenie w rozumieniu tych artykułów, jeżeli z uzasadnienia tego postanowienia wynika, że w fazie *in rem* nie przeprowadzono istotnych dowodów

<sup>36</sup> Wyrok z 25 lipca 2018 r. w sprawie *AY* (C-268/17), teza 41.

<sup>37</sup> Podobnie przyjęto też np. w wyroku z 16 listopada 2010 r. w sprawie *Mantello* (C-261/09), teza 46 i 47.

<sup>38</sup> C-491/07.

<sup>39</sup> C-486/14.

w postaci przesłuchania pokrzywdzonego oraz świadka<sup>40</sup>, choć polskie organy ścigania mogły skorzystać z dostępnych w ramach pomocy prawnej środków dowodowych.

IV. W podsumowaniu niniejszych rozważań przede wszystkim należy podkreślić, że waga pozycji prokuratora w polskim procesie karnym nie tylko *de lege lata*, ale także i w okresie wcześniejszym była i jest znacząca. Równocześnie z dużym prawdopodobieństwem założyć można, że stan ten nie ulegnie zmianie w najbliższej przyszłości. Za pochodną znaczenia roli prokuratora uznać należy natomiast procesową rangę podejmowanych przez niego w obrębie dynamiki postępowania decyzji, zwłaszcza tych, które dotyczą inicjacji postępowania, jego zakończenia lub ponownej kontynuacji.

Po drugie można stwierdzić, że prowadzone rozważania ukazały, że prawomocne decyzje prokuratorskie o zakończeniu postępowania karnego stwarzają warunki do stosowania zakazu *ne bis in idem* w przypadku pojawienia się próby ponownego wszczęcia postępowania karnego wobec tej samej osoby o ten sam czyn. Tendencja ta nie jest charakterystyczna wyłącznie dla systemu polskiego, ale widoczna jest także w ustawodawstwie karnoprocesowym innych państw członkowskich Unii Europejskiej i budzi aprobatę w orzecznictwie TSUE, ale nie bezwarunkową. Trybunał, dokonując wykładni art. 54 KWUS, przywołuje bowiem przede wszystkim zasadę wzajemnego uznawania wyroków i orzeczeń sądowych, ale z dużą ostrożnością przy interpretacji warunków uznania i wykonywania orzeczeń uwzględnia również rozwiązania systemowe charakterystyczne dla danego porządku krajowego.

Związek stosowania zakazu *ne bis in idem* w ramach współpracy karnej między państwami członkowskimi Unii Europejskiej z obowiązywaniem zasady wzajemnego uznawania wyroków i orzeczeń sądowych jest oczywisty i zrozumiały, ponieważ wspomniana zasada stanowi fundament współpracy organów wymiaru sprawiedliwości w obrębie wyznaczonej przez dział V TFUE: Przestrzeni wolności, bezpieczeństwa i sprawiedliwości. Niemniej – jak słusznie sygnalizuje Trybunał – bezrefleksyjne stosowanie wspomnianej zasady może niekorzystnie wpływać na poziom ochrony praw i interesów obywateli Unii Europejskiej.

Po trzecie należy uznać, że w przyjętej w polskim systemie karnoprocesowym koncepcja klasyfikowania zakazu *ne bis in idem* jako ujemnej przesłanki procesowej określonej w art. 17 § 1 pkt 7 k.p.k. jest rozwiązaniem optymalnym przy założeniu, że skutek *res iudicata* systemowo zastrzeżony jest wyłącznie dla oceny orzeczeń sądowych. Trafnie więc z prawomocnymi decyzjami prokuratora o umorzeniu postępowania przygotowawczego łączone jest wyrażenie „wygaśnięcia prawa do oskarżenia”, oznaczające konsumpcję skargi publicznej, która konstrukcyjnie odpowiada przesłance *res iudicata*, co pozwala przyjąć, że przepis art. 17 § 1 pkt 7 k.p.k. obejmuje również wygaśnięcie skargi.

Wreszcie trzeba podkreślić znaczenie oceny tożsamości czynu jako jednego z kryterium stosowania zakazu *ne bis in idem*, co sprawia, że niezbędne

<sup>40</sup> Wyrok z 29 czerwca 2016 r. w sprawie *Kossowski* (C-486/14), teza 53 i 54.

jest ustalenie, czy czyn, którego dotyczy prawomocne orzeczenie, jest tożsamym z podstawą faktyczną śledztwa lub dochodzenia, w którym postanowienie o umorzeniu postępowania ma zostać wydane. Ujawnia się więc potrzeba nie tylko krajowej, ale i zewnętrznej kontroli *idem* i jego zakresu. W efekcie nie tylko na gruncie współpracy karnoprocesowej, ale także i z punktu widzenia prawa karnego materialnego zasada *ne bis in idem* kreuje ten fragment współpracy, w którym rzeczywiście ujawnia się praktyczny wpływ prawa unijnego na szeroko rozumiany krajowy system karnoprawny.

Wskazując zasadność pominięcia kwestii kwalifikacji prawnej przy wykładni art. 54 KWUS, Trybunał trafnie zwrócił też uwagę na oryginalność treści komentowanego przepisu w stosunku do konstrukcji innych regulacji przyjętych w międzynarodowych aktach prawnych dotyczących zasady *ne bis in idem*. Zarówno bowiem art. 14 ust. 7 Międzynarodowego paktu praw obywatelskich i politycznych, jak i art. 4 Protokołu nr 7 do Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności<sup>41</sup> nie używają wyrażenia „czyn zabroniony” tylko „przestępstwo”, inaczej art. 50 Karty praw podstawowych, w którym wykorzystano pojęcie „czyn zabroniony”.

Anna Gerecka-Żołyńska

Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu

gerecka@amu.edu.pl

<https://orcid.org/0000-0001-5897-4447>

- Daszkiewicz, W. (1964). Przekazanie sprawy na drogę procesu powszechnego. *Wojskowy Przegląd Prawniczy* 19(1–3): 33–55.
- Gaberle, A. (1972). Umorzenie postępowania przygotowawczego w polskim procesie karnym. Warszawa.
- Gerecka-Żołyńska, A. (2016). Niezależność prokuratury i prokuratorów – nowe rozwiązania na tle dotychczasowych kontrowersji (uwagi w związku z ustawą z 28 stycznia 2016 roku – Prawo o prokuraturze). *Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny* 78(1): 57–70.
- Haber, J. (1961). Zagadnienie prawomocności postanowień prokuratorskich w postępowaniu karnym. *Nowe Prawo* 4: 440–453.
- Kaftal, A. (1966). Prawomocność wyroków sądowych w polskim prawie karnym procesowym. Warszawa.
- Kempen, P.H., Bemelmans, J. (2018). EU protection on the substantive criminal law principles of guilt and *ne bis in idem* under the Charter of Fundamental Rights: underdevelopment and overdevelopment in an incomplete justice framework. *New Journal of European Criminal Law* 9(2): 249–251.
- Kmieciak, R. (1995). Głosa do postanowienia SN z dnia 17 czerwca 1994 r. sygn. WZ 122/94. *Wojskowy Przegląd Prawniczy* 3/4: 78–85.
- Kmieciak, R. (1998). Prawomocność postanowień prokuratora w świetle k.p.k. z 1997 roku, [w:] *Nowy kodeks postępowania karnego. Zagadnienia węzłowe*. Kraków: 193–208.
- Marszał, K. (2003). Głosa do uchwały Sądu Najwyższego z dnia 26 września 2002 r. sygn. I KZP 23/02. *Orzecznictwo Sądów Powszechnych* 9: 448–451.
- Mik, B. (1995). Głosa do postanowienia SN z dnia 17 czerwca 1994 r. sygn. WZ 122/94. *Prokuratura i Prawo* 11/12: 79–93.

<sup>41</sup> Protokół nr 7 sporządzony 22 listopada 1984 r. w Strasburgu do Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności, Dz. U. 2003, poz. 364.



- Murzynowski, A. (2000). Prawomocność orzeczeń sądowych jako przesłanka kasacji, [w:] A. Garberle, S. Waltoś, Środki zaskarżenia w procesie karnym. Księga pamiątkowa ku czci prof. Zbigniewa Dody. Kraków: 191–212.
- Ostropolski, T. (2015). The CJEU as a defender of mutual trust. *New Journal of European Criminal Law* 6(2): 165–172.
- Peers, S. (2006). *EU Justice and Home Affairs Law*. 2nd edn. Oxford.
- Plachta, M. (2003). Przekazywanie skazanych między państwami. Kraków.
- Rogalski, M. (2005). Przesłanka powagi rzeczy osadzonej w procesie karnym. Kraków.
- Sakowicz, A. (2011). *Zasada ne bis in idem w prawie karnym*. Białystok.
- Steinborn, S. (2001). Węzłowe problemy subsydiarnego oskarżenia posiłkowego. *Prokuratura i Prawo* 12: 63–95.
- Śliwiński, S. (1959). *Polski proces karny przed sądem powszechnym*. Warszawa.
- Tylman, J. (1995). Glosa do postanowienia SN z dnia 17 czerwca 1994 r. sygn. WZ 122/94. *Wojskowy Przegląd Prawniczy* 3–4: 85–89.
- Tylman, J. (1998). Warunki dopuszczalności postępowania karnego. Przesłanki procesowe, [w:] *Nowa kodyfikacja karna. Kodeks postępowania karnego*, Warszawa: 6–46.
- Waltoś, S. (1968). *Model postępowania przygotowawczego na tle prawnoporównawczym*. Warszawa.

THE LEGAL FORCE OF  
A PROSECUTOR'S DECISIONS CLOSING THE PREPARATORY PROCEEDINGS  
IN THE LIGHT OF THE *NE BIS IN IDEM* PRINCIPLE

Summary

The article deals with the procedural consequences of a prosecutor's decision closing criminal proceedings in the light of the application of the *ne bis in idem* prohibition. The analysis of the problem is carried out within two thematic areas designated by the scope of the *ne bis in idem* prohibition, namely in national conditions and within the framework of cooperation with the Member States of the EU. It is assumed that final prosecutor's decisions on the termination of criminal proceedings create conditions for the *ne bis in idem* prohibition, when there is an attempt to re-initiate criminal proceedings against the same person for the same act. This tendency is not only characteristic of the Polish system, but is also visible in the criminal-law legislation of other EU Member States, and meets with cautious approval in the case law of the Court of Justice of the European Union (CJEU). As part of the penal cooperation of EU Member States for the interpretation of Article 54 of the Convention implementing the Schengen Agreement, the CJEU's case law, in which the principle of the mutual recognition of judgments and judicial decisions is primarily used, is of the utmost importance. The connection between the application of the rule *ne bis in idem* and the principle of the mutual recognition of judgments and judicial decisions in the framework of criminal cooperation between EU Member States results from the fundamental role that this principle fulfills with regulations adopted in the Treaty on the functioning of the EU (Section: Area of Freedom, Security and Justice). The article shows that the concept of classifying the principle *ne bis in idem* in the Polish criminal procedural system as a negative procedural condition defined in Article 17 para. 1 item 7 of the Code of Criminal Procedure is the optimal solution, assuming that the *res iudicata* effect is reserved exclusively for the assessment of court judgments. The importance of the issue of the identity of the act as one of the criteria for the application of the *ne bis in idem* prohibition is also duly emphasized, given the thesis, which is referred to especially in the jurisprudence of the CJEU, that in such situations it is necessary to determine whether the act to which the final judgment relates is the same as the factual basis for the investigation or inquiry in which the decision to discontinue the proceedings is to be issued without assessing the adopted legal classification of the act or the legal interest of the State.

Keywords: negative procedural premise; *res iudicata*; *ne bis in idem*; prosecutor's decision closing the preparatory proceedings; the principle of mutual recognition of judgments and judicial decisions; CJEU; identity of the act